

Sygn. akt I ACa 1185/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta (spr.) SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Barbara Białożył

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. P. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa-Ministrowi (...)

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 28 sierpnia 2017 r., sygn. akt I C 116/17,

- 1) oddala apelację;
- 2) nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;
- 3) przyznaje adwokatowi K. H. od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Częstochowie 6 642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote, w tym 1 242 (tysiąc dwieście czterdzieści dwa) złote podatku od towarów i usług, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Roman Sugier	SSA Elżbieta Karpeta
-------------------------------------	------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 1185/17

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo W. P. (1) kierowane przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi (...) o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego i zasądził na rzecz Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej od powoda koszty procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujące okoliczności.

W dniu 30 września 1992 r. pomiędzy Bankiem (...) w W. Oddział/K., a powodem działającym jako przedsiębiorca pod firmą Zakład (...) W. P. została zawarta umowa kredytowa Nr (...) (...) o kredyt dewizowy. Na tej podstawie bank udzielił reprezentowanemu przez powoda podmiotowi kredytu dewizowego w kwocie 897 500 000 LIT (lirów włoskich) na sfinansowanie zakupu linii technologicznych do produkcji żywności bezglutenowej. Powód jako kredytobiorca zobowiązał się do dokonywania w okresie objętym umową kredytu spłaty kredytu wraz z kosztami (prowizja i odsetki) w ratach, w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłaty kredytu, stanowiącym załącznik do umowy kredytowej (§1, §2, §3 umowy). Spłata udzielonego kredytu, a także innych związanych z kredytem należności, została zabezpieczona poprzez m.in. gwarancję Skarbu Państwa na kwotę 897.500.000 LIT (lirów włoskich) -§6 umowy. Powód wyraził zgodę na dochodzenie przez bank w wypadku naruszenia warunków udzielonego kredytu (zadłużenie w spłacie kredytu), spłaty zadłużenia w trybie realizacji przyjętych przez niego (jako kredytobiorcy) zabezpieczeń prawnych w postaci gwarancji (§9). Uchwałą nr (...) z 25 lutego 1992 r., wydaną na podstawie art. 1 ustawy z 23 października 1975 r. o udzieleniu poręczeń państwowych (Dz.U. Nr 34, poz. 187) i art. 23 ustawy Prawo budżetowe, Rada Ministrów w imieniu Skarbu Państwa udzieliła Bankowi (...) S.A. gwarancji spłaty, ze środków budżetu państwa, w/w kredytu wraz z odsetkami, otrzymanego na podstawie umowy kredytowej. W wykonaniu powyższej uchwały, a także na podstawie uchwały Rady Ministrów Nr (...) z 5 maja 1992r., Minister (...) w dniu 6 lipca 1992 r. udzielił Bankowi (...) S.A. w W. gwarancji (nr (...)) spłaty kredytu w wysokości 4.645.918.000 lirów włoskich wraz z należnymi odsetkami, która obejmowała m.in. kredyt udzielony przedsiębiorstwu (...). Zobowiązanie z tytułu udzielonej gwarancji zgodnie z oświadczeniem Skarbu Państwa–Ministra (...), w myśl pkt 6 gwarancji, miało zostać wykonane niezwłocznie i bezwarunkowo na pierwsze żądanie banku, przez uiszczenie kwoty wskazanej w zawiadomieniu w ciągu 10 dni po upływie terminu wynikającego z umowy kredytowej, tj. w przypadku niespłacenia raty kredytu–10 dni po terminie płatności lub w przypadku nieuregulowania przez kredytobiorcę zobowiązań z tytułu należnych odsetek od kredytu–10 dni po upływie terminu płatności.

Powód zaprzestał spłaty zobowiązania z w/w umowy o kredyt dewizowy. W związku z tym Bank (...) S.A. w W., działając na podstawie gwarancji, wystąpił do gwaranta Skarbu Państwa–Ministra (...) z wezwaniem o spłatę zaległych rat kapitałowych i odsetek umownych od wykorzystanego przez powoda kredytu. Do roku 2012, Minister (...), na wezwanie Banku (...), w związku z niespłaceniem kredytu przez W. P. (1), dokonał spłaty za Przedsiębiorstwo (...) kwoty 2.256.200,43 zł. Pismem z 19 lipca 2012 r. Bank (...) S.A., wobec dokonania przez Ministra (...) wszystkich należnych płatności z tytułu udzielonej gwarancji, uznał swoje roszczenia z tytułu przedmiotowej gwarancji za zaspokojone.

Celem odzyskania kwot zapłaconych z tytułu wykonania gwarancji Minister (...), w imieniu Skarbu Państwa, wszczął procedurę egzekucyjną zgodnie z art. 43 ustawy z 8 maja 1997 r. o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne (Dz.U. z 2015 r., poz. 1052 i 1854). Na podstawie art. 44 a cyt. ustawy w zw. z art. 518 § 1 k.c., Minister (...) wystawił przeciwko powodowi dwa tytuły wykonawcze: z 27 października 2005 r. o nr (...) na kwotę 1.314.728,00 zł i z 18 kwietnia 2007 r. o nr (...) na kwotę 69.033,60 zł, które następnie skierował do organów egzekucyjnych tj. Naczelnika I Urzędu Skarbowego i Naczelnika II Urzędu Skarbowego celem wszczęcia egzekucji administracyjnej. Na podstawie w/w tytułów wykonawczych w/w organy egzekucyjne wszczęły administracyjne postępowanie egzekucyjne. Tytuły wykonawcze doręczono powodowi przesyłką poleconą na adres wskazany przez wierzyciela w tytule wykonawczym tj.: C., ul. (...). Przed wszczęciem postępowania organ egzekucyjny doręczył powodowi upomnienia. W toku egzekucji prowadzonej przez Naczelnika I Urzędu Skarbowego w C. na podstawie tytułu wykonawczego Ministra (...) o (...) wyegzekwowano od powoda łącznie 34 529 zł, przy czym na poczet należności głównej i odsetek przekazano odpowiednio kwoty 15.253,60 zł i 12.232,00 zł, pozostała suma została rozliczona na koszty egzekucyjne. W trakcie egzekucji prowadzonej przez Naczelnika II Urzędu Skarbowego w C.

na podstawie tytułu wykonawczego Ministra (...) o nr (...) doszło w kwietniu 2009 r. do zbiegu egzekucji sądowej z egzekucją administracyjną skierowanych do tych samych ruchomości powoda. Organem wyznaczonym przez sąd do łącznego prowadzenia obu postępowań został Komornik Sądowy J. Z.. Do momentu zbiegu egzekucji administracyjny organ egzekucyjny nie wyegzekwował od dłużnika żadnych kwot. Komornik Sądowy J. Z. w toku prowadzonego postępowania egzekucyjnego pod sygn. KM (...) wyegzekwował od powoda łącznie 13.166,98 zł, która w całości została zaksięgowana na poczet kosztów egzekucyjnych.

Powód został poinformowany o spłacie w całości jego zadłużenia wobec banku wynikającego z zawartej umowy kredytowej z 30 września 1992 r. przez Skarb Państwa z tytułu udzielonej gwarancji przez Ministra (...). Pomimo wezwania powoda przez gwaranta do zwrotu spłaconych w jego imieniu środków, nie uregulował on zadłużenia. Ministerstwo (...) dokonało wobec Banku (...) S.A. w W. spłaty wszystkich należności z tytułu gwarancji nr (...), bank uznał swoje roszczenie z tytułu przedmiotowej gwarancji za zaspokojone w całości.

W dniu 30 września 2015 r. Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w C. wydał postanowienie w sprawie umorzenia postępowania egzekucyjnego prowadzonego z majątku W. P. (1) na podstawie tytułu wykonawczego nr (...) z 18 kwietnia 2007 r. Natomiast 20 października 2015 r. Komornik Sądowy przy Sadzie Rejonowym w Częstochowie J. Z. wydał postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego prowadzonego na podstawie tytułu wykonawczego z 27 października 2005 r. nr (...). Podstawą umorzenia postępowania egzekucyjnego była bezskuteczność egzekucji.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo W. P. (1) nie zasługuje na uwzględnienie.

Wskazał Sąd Okręgowy, że w drodze powództwa opartego o art. 840 k.p.c. dłużnik może żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części, bądź ograniczenia tej wykonalności, jest to zatem środek prawny zmierzający do zwalczenia tytułu wykonawczego w całości lub w części albo jego ograniczenia. Wyrok pozbawiający wykonalności tytuł wykonawczy w całości uniemożliwia prowadzenie jakiegokolwiek egzekucji na podstawie takiego tytułu. Powyższa regulacja prawna ma również zastosowanie do tytułów wykonawczych pochodzących od organu administracyjnego. Jakkolwiek w doktrynie podkreśla się, że co do zasady, powództwo opozycyjne służy obronie dłużnika jedynie w związku prowadzeniem egzekucji na podstawie sądowego tytułu wykonawczego, wyjątkowo zaś gdy chodzi o administracyjny tytuł wykonawczy (m.in. Jakubecki Andrzej (red.), Komentarz aktualizowany do Kodeksu postępowania cywilnego, komentarz do art. 840 k.p.c., publ. Lex), to jednak możliwość wytoczenia tego rodzaju powództwa przed sąd powszechny jest prawnie dopuszczalna. Wynika ona wprost z art. 840 § 2 k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli podstawą egzekucji jest tytuł pochodzący od organu administracji państwowej, do stwierdzenia, że zobowiązanie wygasło lub nie może być egzekwowane, powołany jest organ, od którego tytuł pochodzi. Przepis ten uzasadnia zatem kognicję sądu cywilnego do rozpoznania powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu pochodzącego od organu administracyjnego. Pozwany słusznie zwrócił uwagę, że ustawodawca przewidział dwie możliwości obrony dłużnikowi, których wybór jest uzależniony od tego, czy tytuł wykonawczy jest realizowany w drodze egzekucji sądowej, czy administracyjnej (bez potrzeby opatrywania go klauzulą wykonalności). Zdaniem Sądu, z uwagi na fakt, że kodeks postępowania cywilnego generalnie dopuszcza drogę sądową w celu realizacji roszczenia o pozbawienie wykonalności administracyjnego tytułu wykonawczego, a także z uwagi na dominujące poglądy doktryny i orzecznictwa opowiadające się za szerokim ujmowaniem dopuszczalności drogi sądowej, przypisując zasadnicze znaczenie pojęciu roszczenia procesowego- por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2017 r., IV CSK 112/16 i cytowane tamże orzecznictwo, należy przyjąć, że w sytuacji gdy strona dokona błędnego wyboru środka prawnego w celu realizacji roszczenia, mylnie upatrując w przepisach o powództwie opozycyjnym narzędzia do zwalczenia administracyjnego tytułu wykonawczego, który nie jest wykonywany w drodze egzekucji sądowej (i nie opatrzone go klauzulą wykonalności), taka sytuacja uzasadnia nie odrzucenie pozwu, tylko oddalenie powództwa. Tym bardziej, gdy źródłem wystawienia administracyjnego tytułu wykonawczego było zobowiązanie cywilnoprawne, a nie publicznoprawne. Z tej przyczyny nie podjęto decyzji o odrzuceniu pozwu uwagi na możliwość realizacji obrony na gruncie przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, tylko o oddaleniu powództwa.

W niniejszej sprawie kwestionowane przez powoda tytuły wykonawcze zostały wystawione przez Ministra (...), organ administracji publicznej działający na podstawie regulacji ustawowych, które stanowią podstawę przeprowadzenia

egzekucji bez potrzeby nadawania klauzuli wykonalności (w trybie administracyjnym). Zostały one wystawione w oparciu o art. 44, art. 44 a i nast. ustawy z dnia 8 maja 1997 r. o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne (Dz. U. z 2015 r., poz. 1052 i 1854) w brzmieniu obowiązującym w dacie ich wystawienia. W toku prowadzonej na ich podstawie egzekucji administracyjnej powód nie zgłaszał zastrzeżeń dotyczących zasadności egzekwowania od niego należności objętych tymi tytułami. Okoliczność ta jednak nie oznacza, że nieskorzystanie przez powoda z takiej możliwości, pozbawia go zgłoszenia zarzutów w innym trybie tj. na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego (ale z wyłączeniem powództwa przeciwegzekucyjnego). Należy zauważyć, iż zgodnie z art. 2 § 3 u.p.e.a. poddanie obowiązku egzekucji administracyjnej nie przesądza o wyłączeniu sporu co do jego istnienia lub wysokości przed sądem powszechnym, jeżeli z charakteru obowiązku wynika, że do rozpoznania takiego sporu właściwy jest ten sąd. W niniejszej sprawie Minister (...), reprezentując Skarb Państwa, na wezwanie Banku (...) S.A., w związku z niespłaceniem kredytu dewizowego przez powoda dokonał za niego spłaty, nabywając, zgodnie z art. 518 § 1 k.c. spłaconą wierzytelność do wysokości dokonanej spłaty. Podstawą spłaty należności powoda była udzielona kredytodawcy gwarancja. Minister (...) uzyskał tym samym roszczenie o zwrot wydatkowanych z budżetu państwa kwot. Roszczenie to stało się wymagalne i mogło być dochodzone na drodze prawnej. Pomimo przekazania na podstawie art. 44 a ustawy z dn. 8.0.5.1997 r. o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne dochodzonego roszczenia na drogę egzekucji administracyjnej, z uwagi na cywilnoprawny charakter dochodzonej należności istnieje możliwość prowadzenia sporu sądowego co do istnienia i treści egzekwowanego obowiązku przed sądem powszechnym (z wyłączeniem powództwa opozycyjnego, skoro realizacja tytułu odbywa się w ramach egzekucji administracyjnej, bez potrzeby nadawania klauzuli wykonalności). W przypadku gdy zobowiązany uzyska prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające, że nie ciąży na nim obowiązek zapłaty lub że powinien on zapłacić niższą kwotę niż określona w tytule wykonawczym, to dalsze prowadzenie egzekucji tej należności będzie niedopuszczalne. Dlatego też ustawodawca w art. 35a u.p.e.a. wskazał, że jeżeli ze względu na rodzaj egzekwowanej należności dopuszczalne jest kwestionowanie istnienia lub wysokości tej należności w drodze powództwa, a zobowiązany wniesie takie powództwo do sądu, wierzyciel po otrzymaniu powództwa zawiadamia o tym organ egzekucyjny, żądając wstrzymania postępowania egzekucyjnego do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd.

W związku z powyższym nie może budzić wątpliwości, że należności objęte spornymi tytułami wykonawczymi, mają charakter cywilnoprawny. Wskazuje na to również podstawa prawna należności wskazana w przedmiotowych tytułach wykonawczych (art. 44 a ustawy z 8 maja 1997 r. o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne w zw. z art. 518 § 1 k.c. – pkt 29 tytułu wyk.). Zgodnie z art. 518 § 1 pkt 1 k.c. osoba trzecia, która spłaca wierzyciela, nabywa spłaconą wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty, jeżeli płaci cudzy dług, za który jest odpowiedzialna osobiście. Minister (...), reprezentujący Skarb Państwa, wykonując za Zakład (...) zobowiązanie określone w umowie kredytowej, stał się jego wierzycielem. Co za tym idzie bez znaczenia dla powyższej oceny charakteru zobowiązania powoda i dopuszczalności powództwa przeciwegzekucyjnego jest fakt, że egzekwowana należność objęta jednym z tytułów wykonawczych prowadzona była przez administracyjne organy w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, natomiast objęta drugim z tytułów wykonawczych w drodze egzekucji sądowej przez komornika sądowego (na skutek zbiegu egzekucji administracyjnej i sądowej).

Wbrew stanowisku pozwanego żądanie powoda w oparciu o zgłoszone powództwo przeciwegzekucyjne (gdyby założyć, że zastosowano właściwy środek prawny) nie jest bezprzedmiotowe, co w ocenie pozwanego ma miejsce w tej sprawie z uwagi na wyegzekwowanie należności objętych tytułami wykonawczymi. Jest faktem, że postępowania egzekucyjne prowadzone na podstawie wystawionych przez Ministra (...) tytułów wykonawczych zostały umorzone i to zarówno przez sądowy, jak i administracyjny organ egzekucyjny. Okoliczność ta jednak nie powoduje utraty bytu prawnego w/ w tytułów wykonawczych. Umorzenie postępowań egzekucyjnych nastąpiło w związku z bezskutecznością egzekucji, w jej toku zdołano bowiem wyegzekwować jedynie część należności na rzecz Skarbu Państwa. Pozwany nie przeczył tym okolicznościom, wynikają one z informacji uzyskanych od organów egzekucyjnych i prawomocnych orzeczeń w tym zakresie (k. 6, 8, 151). Powód nie domagał się pozbawienia wykonalności tytułów egzekucyjnych w części, w jakiej na ich podstawie zostały wyegzekwowane od niego należności, ale w całości tj. co do całych wierzytelności na jakie opiewają te tytuły wykonawcze.

Gdyby przyjąć hipotetyczną możliwość skutecznego wniesienia powództwa opozycyjnego co do w/w tytułów wykonawczych (nie podlegających wykonaniu w ramach egzekucji sądowej i bez potrzeby opatrywania ich klauzulami wykonalności), to należy zwrócić uwagę, że żądanie powoda pozbawienia wykonalności tytułów wykonawczych zostało oparte na podstawie art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. Powód nie twierdził, że po powstaniu tytułu nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane. Nie opierał więc powództwa na art. 840 § 2 k.p.c., który nie ma zastosowania w sprawie i już z tej przyczyny brak podstaw do dalszej, szczegółowej analizy tej regulacji. Powód kwestionował istnienie wierzytelności objętej tytułami wykonawczymi wystawionymi przez Ministra (...), jego żądanie mieści się zatem w ramach art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. Żądanie to co do zasady nie może być uznane za bezpodstawne, gdyż treść art. 840 § 2 k.p.c. nie uprawnia do wniosku, że powództwo o pozbawienie wykonalności administracyjnego tytułu wykonawczego można oprzeć jedynie na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Treść art. 840 § 2 k.p.c. oznacza tylko tyle, że jeśli powództwo o pozbawienie administracyjnego tytułu wykonawczego oparte jest o art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., to stwierdzenie, że zobowiązanie wygasło lub nie może być egzekwowane musi pochodzić od organu administracji, który ten tytuł wydał. Zawarte więc w art. 840 § 2 k.p.c. ograniczenie, nie dotyczy powództwa o pozbawienie wykonalności administracyjnego tytułu wykonawczego wytoczonego w oparciu o art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. Z powyższego nie wynika jednak, że skoro kognicja sądu przy rozpoznaniu powództwa o pozbawienie wykonalności administracyjnego tytułu wykonawczego opartego na art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. nie jest ograniczona treścią art. 840 § 2 k.p.c., to nie ma przeszkód prawnych, aby sąd powszechny w tym postępowaniu badał zasadność administracyjnego tytułu wykonawczego. Do sformułowania takiego wniosku nie uprawnia art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., stanowi on bowiem, że dłużnik może żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, jeżeli przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności (por. wyrok SN z dn.4.02.2004 r., sygn. I CK 6/03, OSNC 2005/2/41, OSP 2004/12/158, Biul.SN 2004/6/8, Wokanda 2004/7-8/13, Wspólnota 2004/5/56). Oznacza to, że dłużnik może się powoływać na zdarzenia, które zaszły przed powstaniem tytułu egzekucyjnego. Jeśli chodzi o powoływanie się na zdarzenia zaistniałe przed powstaniem tytułu egzekucyjnego, to dłużnik może zaprzeczać obowiązkowi spełnienia na rzecz wierzycieli świadczenia wskazanego w tytule. Istnieją tu jednak prawne ograniczenia, powództwo oparte na tym zaprzeczeniu dopuszczalne jest bowiem tylko wówczas, gdy nie stoi na przeszkodzie dopuszczalność drogi sądowej, powaga rzeczy osądzonej bądź zawisłość sprawy. Jeżeli chodzi o pierwszy wyjątek, to nie jest dopuszczalne zaprzeczenie przez dłużnika obowiązkowi stwierdzonemu w administracyjnym tytule wykonawczym, gdyż sąd powszechny nie może badać zasadności istnienia tego rodzaju obowiązku. W odniesieniu do administracyjnego tytułu wykonawczego byłoby zatem dopuszczalne - w ramach podstawy powództwa opozycyjnego przewidzianego w art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. - podniesienie zarzutu, że tytuł egzekucyjny został wydany przez organ nieuprawniony lub bez jakiegokolwiek podstawy prawnej. Powód nie podnosił tego rodzaju zarzutów. W ramach zgłoszonego powództwa kwestionował zasadność istnienia obowiązku stwierdzonego w administracyjnym tytule wykonawczym, co jak wynika z przytoczonej argumentacji, jest niedopuszczalne. Odmienne stanowisko prowadziłoby do upoważnienia Sądu - w ramach rozpoznawania powództwa opozycyjnego - do merytorycznego badania zasadności obowiązku stwierdzonego w administracyjnym tytule wykonawczym i w przypadku uwzględnienia powództwa, do jego uchylecia. Poprzez analogię można wskazać, że sąd nie jest uprawniony w ramach powództwa przewidzianego w art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., do badania zasadności rozstrzygnięcia zawartego w prawomocnym orzeczeniu sądowym, które zaopatrzone klauzulą wykonalności stanowi sądowy tytuł wykonawczy.

Zatem twierdzenia powoda dotyczące uchybień w wykonaniu umowy kredytowej po stronie kredytodawcy, niewywiązania się przez bank z przyjętych zobowiązań i wywodzonemu z tego tytułu prawa do powstrzymania się przez powoda ze spłatą kredytu, pozostają bez znaczenia dla przedmiotu rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. W oparciu o powyższe okoliczności powód kwestionował istnienie obowiązku stwierdzonego tytułami wykonawczymi, co nie może stanowić podstawy pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności. Podkreślenia wymaga, że powód nie wypowiedział przedmiotowej umowy kredytowej, natomiast na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów nie można kategorycznie przesądzić, że bank przy realizacji przedmiotowej umowy dopuścił się nieprawidłowości i nie wypełnił jej postanowień. W szczególności powód nie przedłożył żadnego dokumentu urzędowego np. w postaci orzeczenia sądu czy prywatnego np. wiążącego oświadczenia woli stron, który potwierdzałby ten fakt. W związku z tym brak podstaw do uznania, że powód uchylił się od skutków prawnych swego oświadczenia woli wynikającego z umowy

kredytowej z dnia 30.09.1992 r. Nadto sygnalizowane przez powoda nieprawidłowości sprowadzały się głównie do zastrzeżeń związanych z realizacją kontraktów przez włoskich kontrahentów, dostarczeniem towaru wadliwego lub innego niż zamówiony. Bank nie był stroną tych umów, nie miał żadnego wpływu na ich realizację, wobec czego zarzuty formułowane wobec banku (kredytodawcy) uznać należy za nieuzasadnione i chybione, nie mogą one usprawiedliwiać faktu niewywiązania się z umowy kredytowej przez powoda. Okoliczności te mają jednak uboczne znaczenie, podobnie jak te związane z twierdzeniami powoda na temat skuteczności przejścia wierzytelności banku na Skarb Państwa. Mogłyby mieć one ewentualnie znaczenie w ramach innego postępowania dotyczącego roszczeń z wykonania umów wzajemnych. Marginalnie trzeba zauważyć, że twierdzenia powoda o braku jego zgody na udzielenie gwarancji i upoważnienia pozwanego do przejęcia długu są nieprawdziwe i gołosłowne, gdyż z treści umowy kredytowej (m.in. § 6 umowy) wprost wynika, że powód przyjął do wiadomości i zaakceptował taką formę zabezpieczenia na wypadek braku spłaty udzielonego mu kredytu dewizowego. Jest natomiast faktem bezspornym, że powód nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania i zaprzestał regulowania rat kredytowych.

Jako bezpodstawne należy uznać twierdzenia powoda dotyczące zwolnienia go z długu przez bank (kredytodawcę). Przedłożone na poparcie tego stanowiska pisma banku z 12 sierpnia 1993 r. oraz z 30 sierpnia 1993 r. nie mogą o tym świadczyć. Pozwany nie potwierdza tych twierdzeń, jak również przeczy autentyczności informacji w nich zawartych. Wskazane pisma są ogólnikowe, nie jest wiadome jakich należności i z jakich tytułów dotyczą, nadto pozostają w sprzeczności z innymi dokumentami złożonymi przez powoda, w których brak wzmianki o w/w zwolnieniu z długu, przeciwnie wynika z nich, że wierzytelność banku nie została pomniejszona o kwotę rzekomego zwolnienia z długu (m.in. harmonogram spłat z 19 maja 1995 r.). Nadto fakt kierowania przez bank wezwań do zapłaty opartych na harmonogramie spłat oraz potwierdzenie banku w piśmie z 19 lipca 2012 r. o zaspokojeniu roszczeń banku z tytułu udzielonej gwarancji (...), także przeczą twierdzeniom powoda w tym zakresie. Niezależnie od powyższego zwolnienie z długu (art. 508 k.c.) następuje w wyniku umowy stron, na mocy której wierzyciel zwalnia dłużnika z długu, a dłużnik to zwolnienie przyjmuje. Do zwolnienia z długu nie wystarcza samo oświadczenie wierzyciela zrzekającego się przysługującej mu wierzytelności, konieczna jest jeszcze akceptacja tego oświadczenia przez dłużnika. W wyroku z 3 lutego 2009 r. (I PK 142/08, LEX nr 724988) Sąd Najwyższy stwierdził, że zwolnienie z długu ma postać umowy i musi być zaakceptowane przez dłużnika. Wygaszenie każdego prawa podmiotowego powinno bowiem następować zasadniczo w drodze umowy, tj. za zgodą drugiej strony stosunku cywilnoprawnego, a w drodze jednostronnej czynności prawnej tylko wtedy, gdy ustawa lub wcześniejsza umowa na to zezwala (A. Szlęzak, glosa do wyroku SN z 15 listopada 2002 r., V CKN 1374/00, OSP 2004, z. 7–8, poz. 98). Dłużnik ma bowiem interes w tym, aby współdecydować o umorzeniu jego długu (K. Gandor, System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 889 i n.). Powód nie przedłożył żadnej umowy, z której wynikałby fakt zwolnienia go z długu wynikającego z zawartej umowy kredytowej.

Odnośnie zarzutu powoda dotyczącego niezawiadomienia pełnomocnika firmy powoda o rozpoczęciu czynności zmierzających do wyegzekwowania kwot z kredytu należy podnieść, że dotyczą one formalnoprawnych aspektów postępowania egzekucyjnego i są irrelevantne dla niniejszej sprawy. Obrona formalna zmierza do eliminacji naruszeń przepisów procesowych i zapewnienia zgodnego z prawem przebiegu egzekucji i jest realizowana m.in. w drodze zastosowania środków zaskarżenia przewidzianych w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym. Jedynie ubocznie należy podnieść, że pismo Naczelnika I Urzędu Skarbowego z 23 lipca 2012 r., na które powołuje się powód nie dotyczy postępowania egzekucyjnego, a innego postępowania (postępowanie kontrolne), zatem twierdzenia powoda o skutecznym ujawnieniu pełnomocnictwa są bezpodstawne. Niezależnie od tego, w myśl art. 15 u.p.e.a. organ egzekucyjny przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego doręcza upomnienia bezpośrednio zobowiązanemu. W taki sposób dokonywano doręczeń pozwanemu w toku postępowania egzekucyjnego.

Bez znaczenia dla przedmiotu postępowania w niniejszej sprawie było zainicjowane przez powoda postępowanie o stwierdzenie nieważności tytułu wykonawczego z 18 kwietnia 2007 r. (nr(...)) i jego wynik. Postępowanie to nie wykroczyło poza formalno prawną ocenę dopuszczalności prowadzenia postępowania administracyjnego w zakresie złożonego wniosku przez powoda, w żaden sposób nie odnosiło się i nie dotyczyło merytorycznej oceny tytułów wykonawczych.

Reasumując, skoro w rozpoznawanej sprawie nie stwierdzono, aby zaistniały podstawy do pozbawienia wykonalności tytułów wykonawczych, Sąd na podstawie art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. a contrario powództwo oddalił.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powód był zwolniony w całości od kosztów sądowych w sprawie, które tymczasowo wyłożył za niego Skarb Państwa.

Zgodnie z art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005.r, Nr 167, poz. 1398 z późn.zm) zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Z uwagi zatem na oddalenie powództwa w całości powód został zobowiązany do zapłaty na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej kwoty 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego był § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013r., nr 490, j.t.) w zw. z art. 32 ust. 1-6 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz. U. 20163 r., nr 2261).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu przez adw. K. H. orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2002r., nr 123, poz. 1058 ze zm.), § 2 ust. 1 i 3, §4 ust. 1 i 2, § 6 pkt 6, §19, §20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002r., nr 163, poz. 1348 ze zm.). Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3 600 zł plus podatek od towarów i usług w kwocie 828 zł., razem – 4 428 zł.

Apelację od wyroku wniósł powód.

Zarzucał naruszenie art. 316 § 1 w związku z art. 227 k.p.c. przez ustalenie stanu faktycznego z pominięciem faktu nieotrzymania przez powoda świadczenia włoskiego dostawcy linii technologicznej oraz faktu zapłaty za niewykonane świadczenie mimo zawiadomienia Banku (...) o tym fakcie przez powoda. Nie wziął również pod uwagę Sąd Okręgowy, że wstąpienie Skarbu Państwa w prawa Banku (...) nastąpiło przy wiedzy Ministra, że Bank za nieotrzymane świadczenie dostawy zapłacił dostawcy z kredytu objętego gwarancją.

Zarzucał również apelujący błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. polegające na uznaniu, że przepis ten nie upoważnia Sądu do ustalenia czy istnieje zobowiązanie egzekwowane tytułem wykonawczym.

Zarzucał naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP polegało na sprzecznej z tym przepisem wykładni art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. polegającą na uznaniu, że przepis ten nie daje prawa do władczego badania czy tytuł wykonawczy Ministra został wydany na istniejące zobowiązanie cywilnoprawne.

Powód zarzucał w apelacji jeszcze naruszenie przepisu art. 513 § 1 w związku z art. 488 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie dla ustalenia, że wobec niespełnienia świadczenia na dostawę rzeczy powód nie był zobowiązany do zapłaty dostawy, a Bank (...) będąc poinformowany przez powoda o tym fakcie dokonał zapłaty za dostawę, co nie było wykonaniem umowy kredytowej łączącej powoda z Bankiem.

Domagał się powód zmiany wyroku przez pozbawienie w całości wykonalności tytułów wykonawczych Ministra (...) z 27 października 2005r. i z dnia 18 kwietnia 2007r. o wskazanych numerach lub uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Rację ma apelujący, że Sąd Okręgowy nie poczynił ustaleń odnoszących się do „faktu nieotrzymania przez powoda świadczenia włoskiego dostawcy linii technologicznej oraz faktu zapłaty za niewykonane świadczenie mimo zawiadomienia Banku (...) o tym fakcie przez powoda.” Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z wszystkich złożonych

przez powoda dokumentów, z których treści nie było jednak możliwe wyprowadzenie w sposób logiczny wniosków, które wskazuje apelujący jako mające z tych dokumentów wynikać. W pełni prawidłowo ocenił Sąd Okręgowy, że „na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów nie można kategorycznie przesądzić, że bank przy realizacji przedmiotowej umowy dopuścił się nieprawidłowości i nie wypełnił jej postanowień.” Z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy wynika, że powód informował Bank (...) pismem z dnia 8 czerwca 1995r. (k- 53), że nie posiada zadłużenia wynikającego z umowy (kredytowej) do czasu pełnego zrealizowania zapisu § 10 umowy. Również we wcześniejszym piśmie z dnia 29 maja 1995r. (k- 51 i 105) powód powołuje się na brak realizacji ze strony Banku (...) § 10 umowy kredytowej. Natomiast w piśmie powoda do Banku (...) z dnia 12 czerwca 2001r.(k- 101) powód wymienia jakich czynności przewidzianych w umowie kredytowej nie wykonał Bank, powołuje się również na składane przez siebie protesty przeciwko przekazywaniu włoskiemu dostawcy zapłaty za niewykonane świadczenia. Należy jednak z całą mocą podkreślić, że pisma te nie stanowią dowodu zaistnienia okoliczności w pismach tych wymienionych. Z innych pism złożonych przez powoda wynika również, że kwestie związane z zarzutem powoda niewłaściwej realizacji kontraktu przez stronę włoską były przedmiotem badania i wyjaśnień, ich wyniki jednak nie są znane. Nie było zatem żadnych podstaw do ustalenia, że powód nie otrzymał świadczenia włoskiego dostawcy i że żądał od Banku (...) wstrzymania wypłat dokonywanych na podstawie umowy kredytowej przed ich dokonaniem. Nade wszystko nie ma w materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie jakiegokolwiek podstawy do twierdzenia, że umowa kredytowa z 30 września 1992r. dawała podstawy Bankowi do realizacji wypłat na rzecz włoskiego kontrahenta jedynie na każdorazowe zlecenie kredytobiorcy (powoda). Dokonywanie wypłat miało następować na warunkach kontraktu importowego, którego treść nie jest znana Sądowi orzekającemu w niniejszej sprawie. Słusznie podkreślił również Sąd Okręgowy, że Bank nie był stroną umowy zawartej między powodem a włoskim dostawcą, nie miał żadnego wpływu na jej realizację, wobec czego zarzuty formułowane wobec banku (kredytodawcy) uznał Sąd Okręgowy za nieuzasadnione i chybione. Należy również podzielić wniosek Sądu Okręgowego, że podnoszone przez powoda zarzuty nie mogą one usprawiedliwiać faktu niewywiązania się powoda z umowy kredytowej. .

Prawidłowo, bo zgodnie z zasadami logiki wyciągnięte przez Sąd Okręgowy wnioski z materiału dowodowego czynią bezzasadnymi zarzuty naruszenia art. 316 § 1 i 227 k.p.c.

Ponieważ nie było podstaw do poczynienia ustalenia, że zobowiązaniem Banku wynikającym z umowy kredytowej było dokonanie zapłaty kontrahentowi włoskiemu tylko w przypadku złożenia przez powoda oświadczenia nakazującego (wyrażającego zgodę) jej dokonanie, brak było podstaw do zastosowania w okolicznościach niniejszej sprawy art.513 § 1 w związku z art. 488 § 1 k.c., stanowiącym że „świadczenia będące przedmiotem zobowiązań z umów wzajemnych (świadczenia wzajemne) powinny być spełnione jednocześnie, chyba że z umowy, z ustawy albo z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu wynika, iż jedna ze stron obowiązana jest do wcześniejszego świadczenia.” Wbrew twierdzeniom apelacji „dokument” znajdujący się na kartach 98 – 100 nie może stać się podstawą ustalenia – jak chce tego apelujący – że spłata kredytu przez powoda miała być dokonywana z zysków jego przedsiębiorstwa. Mimo, że kopia tego dokumentu jest miejscami nieczytelna, z jego treści wynika, że jest to korespondencja między Bankiem (...) a Ministerstwem (...) w sprawie wniosku m.in. powoda o udzielenie kredytu. Wskazany na karcie 99 punkt 3 tego pisma ma uzasadniać ocenę, że przedstawiony tam zysk przedsiębiorstwa (...) prognozuje pozytywnie możliwość spłaty kredytu.

Nie był również zasadny zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Przepis ten stanowi, że „każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Dokonana przez Sąd Okręgowy wykładnia art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. żadną miarą nie jest sprzeczna z cytowanym przepisem Konstytucji, skoro jako utrwaloną w orzecznictwie i stanowiskach komentatorów należy uznać wykładnię tego przepisu, przedstawioną przez Sąd Okręgowy, a sprowadzającą się do wskazania, że sąd nie może badać zasadności roszczenia objętego administracyjnym tytułem egzekucyjnym, do tego bowiem uprawniony jest wyłącznie organ administracyjny, a to zgodnie z art. 840 § 2 k.p.c. Dlatego prawidłowo uznał Sąd Okręgowy, że powód powinien przede wszystkim uzyskać i przedstawić sądowi orzeczenie organu administracyjnego stwierdzające, że zobowiązanie wygasło lub nie może być egzekwowane, czego powód nie przedstawił.



Wobec bezzasadności wszystkich zarzutów apelacja podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

Na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpiono od obciążenia powoda kosztami postępowania apelacyjnego, uznając że dokumentacja zgromadzona w aktach sprawy daje podstawy do uznania, że organy państwowe w pewnym stopniu przyczyniły się do zaangażowania się powoda przed prawie 30-laty w nieudaną transakcję, której skutki finansowe powód ponosi do dnia dzisiejszego.

SSO del Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Roman Sugier SSA Elżbieta Karpeta